Radna Miasta Poznania
Marta Mazurek

Pan Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

Poznań, 26 maja 2026 r.

INTERPELACJA

w sprawie traktowania klientów składających wniosek o transkrypcję aktu małżeństwa jednopłciowego w USC w Poznaniu

Szanowny Panie Prezydencie,

Z dużym niepokojem przeczytałam najpierw artykuł prasowy, a następnie relacje w mediach społecznościowych dotyczące sytuacji w poznańskim Urzędzie Stanu Cywilnego.

W dniu 25 maja 2026 r. panowie [redacted] i [redacted] udali się do USC, aby złożyć wniosek o transkrypcję zagranicznego aktu małżeństwa. Do tego kroku zachęciła ich, jak twierdzą, Pana publiczna deklaracja z 13 maja br., że takie transkrypcje Poznań będzie wykonywał.

Jak wynika z relacji medialnych, mężczyźni wniosek ostatecznie złożyli, jednak, jak twierdzą, spotkali się z podejściem, które odbiega od standardów otwartej i przyjaznej obsługi administracyjnej. Według ich relacji, dokumenty przyjęto z wyraźną niechęcią i dano im do zrozumienia, że wniosek może zostać rozpatrzony odmownie. Co więcej, mieli usłyszeć sugestię, aby złożyć dokumenty we Wrocławiu, gdzie urząd już dokonuje takich transkrypcji.

Taka praktyka stoi w sprzeczności z od lat systematycznie budowanym wizerunkiem Poznania jako miasta otwartego na wszystkich mieszkańców i mieszkanki. Odsyłanie

poznańskich podatników do innych miast i zniechęcanie ich do załatwiania spraw na miejscu podważa zaufanie do poznańskiego urzędu.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź:

1. Czy w poznańskim urzędzie istnieje przyzwolenie na to, aby urzędnicy przesądzali o odmowie jeszcze w trakcie przyjmowania wniosku i zniechęcali mieszkańców do procedowania spraw w Poznaniu?

2. Jak zamierza Pan Prezydent pogodzić publiczne deklaracje z 13 maja br. z faktyczną praktyką podległych Panu urzędników?

3. jakie konkretne działania podejmie Pan Prezydent, aby wyjaśnić tę sytuację i spowodować zmianę nieprzychylnego nastawienia urzędników USC, zapewniając równe i profesjonalne traktowanie wszystkich mieszkańców?

4. Czy złożony wniosek zostanie rozpatrzony przez poznański urząd w duchu deklarowanej otwartości miasta?

Z wyrazami szacunku,

Marta Mazurek